

# GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA I. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV

Kraków, poniedziałek, 21 listopada 1938

Nr 320

## Stron. Ludowe popiera „Polski Blok Katolicki” przy wyborach Rady m. Krakowa

Kraków, 20. XI. Obradujący w dniu 19. XI. br. w Krakowie zarząd okręgowy Stronnictwa Ludowego zajmował się m. in. kwestią udziału członków S. L. w wyborach miejskich w Krakowie i powziął w tej sprawie następującą uchwałę:

„S. L. postanawia nie występować w walce wyborczej w Krakowie jako organizacja polityczna. Co się zaś tyczy, udziału poszczególnych członków

S. LL. w wyborach krakowskich, pozostawia im zarząd wolną rękę, przy czym stwierdza, iż  
**STAWIANIE KANDYDATUR PRZEZ CZŁONKÓW S. L. PO STRONIE POLSKIEGO BLOKU KATOLICKIEGO, KTÓREMU PATRONUJE KS. METROPOLITA SAPIEHA,**

tudzież popieranie tych kandydat, bynajmniej nie godzi w solidarność partyjną”.

## Wielkie zwycięstwo wojsk gen. Franco nad Ebro

Salamanka, 20. XI. (PAT). Dnia 17 b. m. wojska gen. Franco zakończyły zwycięsko bitwę nad Ebro, którą uważa się za najważniejszą bitwę obecnej wojny domowej. Wojska barcelońskie wycofały się na drugi brzeg rzeki, pozostawiając we władzy wojsk gen. Franco cały prawy brzeg Ebro.

Bilans tej bitwy wyraża się następująco: straty wojsk barcelońskich sięgają 75.000 żołnierzy zabi-

tych, rannych i wziętych do niewoli. Ponad to wojska gen. Franco zdobyły: 14 armat, 45 moździerzy, 181 ciężkich karabinów maszynowych, 213 ręcznych karabinów maszynowych, 24.114 karabinów ręcznych, 13 czołgów pochodzenia sowieckiego, 17 czołgów również pochodzenia sowieckiego zostało zniszczonych. Bardzo ciężkie straty poniosło także lotnictwo wojsk barcelońskich.

## Rząd gen. Franco ostrzega przed nabywaniem hiszpańskich dzieł sztuki

Burgos, 20. XI. (PAT). Rząd gen. Franco w Hiszpanii, który stale jest informowany o sprzedawaniu cudzoziemcom przedmiotów sztuki, przywłaszczonych przez władze barcelońskie na terytoriach im podległych, przestrzega nabywających przed niebezpieczeństwem jakie przedstawia dla nich nabywanie przedmiotów sztuki o pochodzeniu niepewnym lub wyraźnie nieprawnym.

Wielka ilość dzieł sztuki ze zbiorów oficjalnych i prywatnych przejętych przez władze barcelońskie jest doskonale znana i skatalogowana, łatwo więc

te przedmioty mogą być wykryte i rozpoznane. Już obecnie agenci rządu gen. Franco są w posiadaniu wiadomości o miejscach, w których wiele z tych przedmiotów sztuki się znajduje i z czasem rząd w Burgos przedsięwzięcie odpowiednie kroki, zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego, celem odebrania i zwrócenia ich prawowitym właścicielom z oczywistą i nieuniknioną szkodą dla ich obecnych posiadaczy, których przestrzega przed nieważnością podobnych transakcji.

—o—

## Program „Dnia Curie”

Warszawa, 20. XI. (PAT). W ramach tygodnia przeciwrakowego w Polsce (21—30. XI.) dzień 23 bm. wyznaczono na „Dzień Curie”, poświęcając go uczczeniu pamięci genialnej naszej rodaczki, która przez wynalezienie radu wspaniale przysłużyła się ludzkości.

Program tego dnia obejmuje o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, celebrowane przez Ks. Biskupa Szlagowskiego, złoże-

nie wieńców przed pomnikiem Marii Skłodowskiej-Curie, wieczorem transmisję radiową z Paryża z otwarcia międzynarodowego tygodnia przeciwrakowego. — O godz. 22.25 przemówi przez radio P. Prezydent Rzplitej Prof. I. Mościcki.

Staraniem Katolickiego Związku Polek odbędzie się w tym dniu odczyt p. t. „Walka z rakiem i udział w niej kobiet”.

—:o—

## Tragiczna śmierć dyrektora lasów państw.

Lwów, 20. XI. (PAT). Wczoraj wieczorem powracał z Cieszyna do Lwowa autem dyrektor lasów państwowych we Lwowie inż. Konrad Szubert w towarzystwie inż. Warchałowskiego i szofera. Na 17-tym kilometrze przed Janowem w powiecie jaworowskim wskutek defektu hamulca lub kierownicy samochód wjechał na słup telegraficzny, obalając go i przerywając komunikację telegraficzną, po czym wpadł do rowu, wywracając się od góry kołami. Dyr. Szubert został przygnieciony całym ciężarem wozu i zginął na miejscu. Inż. Warchałowski odniósł lekkie obrażenia, szofer, który wyszedł bez szwanku, widząc trupa swego przełożonego, usiłował z rozpaczki popełnić samobójstwo,

czemu przeszkodził w ostatniej chwili inż. Warchałowski. Zwłoki śp. dyr. Szuberta przeniesiono do domku dróżnika, a następnie przewieziono do kostnicy we Lwowie. Auto pozostawiono na miejscu do dyspozycji władz.

### BUDOWA NAJWIĘKSZEGO OKRĘTU.

Waszyngton, 20. XI. (PAT). Departament marynarki zawarł kontrakty na budowę 3 krążowników o wyporności 35.000 ton. Budowa tych trzech okrętów będzie kosztowała około 150 mil. dolarów.

—o—

## Politechnika lwowska zawiesiła wykłady

Lwów, 20. XI. (PAT). W następstwie niedopuszczalnych demonstracji niektórych grup młodzieży akademickiej na Politechnice lwowskiej, rektor Politechniki zawiesił wykłady i ćwiczenia aż do odwołania.

W sobotę rozesała lwowska PAT-iczna następujący komunikat oficjalny:

„Wczoraj w godzinach po południowych na sali rysunków Politechniki lwowskiej nieznanymi sprawcy napadli na dwóch studentów żydów, zadając im rany ciężkie.

Niezależnie od tego w związku z toczącym się dochodem dyscyplinarnym przeciwko jednemu ze studentów Politechniki grupa młodzieży usiłowała demonstrować w gmachu Politechniki, rozrzucając równocześnie ulotki, szkalujące senat i grono profesorskie. Rektor Politechniki oburzony tego rodzaju postępowaniem młodzieży zawiesił wykłady i ćwiczenia do odwołania”.

## Zgon królowej norweskiej

Londyn, 20. XI. (PAT). Królowa norweska Maud zmarła dzisiaj rano w klinice, w której była poddana operacji 16 listopada.

Królowa Maud urodziła się w roku 1869, była córką króla Edwarda VII. W r. 1896 wyszła za mąż za księcia Karola duńskiego, który w r. 1905 wstąpił na tron norweski jako Haakon VII. Ze związku tego urodził się książę Olav, który w r. 1929 ożenił się z księżniczką Martą szwedzką.

## Ks. Windsor wróci do Anglii

Londyn, 20. XI. (PAT). „Sunday Pictorial” zapowiada, iż książę Gloucester ma być mianowany wicekrólem Indyj. Lord Linlithgow wkrótce ma ustąpić ze stanowiska wicekróla.

Książę Windsor w początkach 1939 r. udaje się do Egiptu i Turcji a następnie w marcu do Londynu. Po krótkim pobycie w Londynie ks. Windsor wyjedzie do południowej Afryki, poczym ostatecznie ma powrócić do Anglii.

## Ucieczka żydów czeskich od mozaizmu

„Lidové Listy” notują, że w Pradze i na prowincji zauważono ostatnio wielki wzrost odstępstw żydów od mozaizmu. Gdy w r. 1930 liczba osób porzucających wiarę żydowską wynosiła 73, w r. 1931 — 81, w 1932 — 73, w 1933 — 73, w 1934 — 48, w 1935 — 67, w 1936 — 100, w 1937 — 65, w roku bieżącym, w ciągu 10 miesięcy aż 203 z widocznym nasileniem w ostatnich tygodniach. Interesującym szczegółem jest także, że w okresie od 1. I. 1930 do 31. X. 1938 w Pradze zanotowano 832 narodzin żydowskich, natomiast 2.617 zgonów.

Te ostatnie cyfry są prawdopodobnie dowodem nie tyle małej płodności żydów ile faktu, że młodsze pokolenie żydowskie jest bezwyznaniowe i dzieci swoich nie zapisuje w gminie żydowskiej. Wyjaśniałoby to również tajemnicę, skąd rekrutują się te wielkie ilości wolnomyślicieli czeskich, którymi tak chwalił się ostatnio kongres wolnej myśli w Londynie. (KAP).

### KRADZIEŻ KLEJNOTÓW.

Londyn, 20. XI. (PAT). Na przedmieściu Islington bandyci napadli na urzędnika wielkiej firmy jubilerskiej, niejakiego Leslie Coot'a. Związawszy go i zabrawszy mu klucze dostali się do sklepu jubilerskiego, skąd skradli klejnoty na sumę kilkudziesięciu tysięcy funtów szterlingów. Następnie wywiózłszy go za miasto rzucili do przydrożnego strumienia. Kiedy bandyci oddalili się Leslie Coot zdołał wydostać się na brzeg i zaalarmować policję.

—o—





Kino „PROMIEN“ T. S. L. ul. Podwale 6. Tel. 124-26.

Oryginalny z nako mity film polski według scenariusza francuskiego

## DRUGA MŁODOŚĆ

W głównych rolach: Stępowski — Gorczyńska — Zacharewicz — Wesołowski — Znicz

Przedstawienia codziennie o godzinie 5, 7 i 9. — W niedzielę o godzinie 3 po południu.  
Na porankach: „S ERCE I S ZPADA“ w głównej roli Conrad Weidt i Annabella

### Nie urządzać zabaw w okresie Adwentu!

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet diecezji włocławskiej wydało odezwę, przypominającą katolickiemu społeczeństwu przepis prawa kościelnego, zabraniający urządzać zabaw tanecznych w czasie Adwentu. Katolicy winni wprowadzić w życie uchwały I Polskiego Synodu Plenarnego, które brzmią: Uchwała 56. § 1. Katolicy powinni wieść życie według przykazań Bożych oraz świecić przykładem cnót chrześcijańskich. Uchwała 62. a) Katolicy będą szerzyli zasady nauki katolickiej oraz przeciwdziałali przede wszystkim bezbożnictwu, wolnomyślicielstwu, obojętności religijnej, sekciarstwu, laicyzmowi, oraz walce z Kościołem i jego hierarchią; b) będą bronili przykładem, słowem i piśmem etyki chrześcijańskiej, przeciwstawiając się bądź obniżeniu moralności w prywatnym i publicznym życiu, bądź propagandzie etyki sprzecznej z prawem Bożym, oraz zwalczając niemoralność w literaturze, teatrze, kinematografie i radio.

### Sprawa beatyfikacji Wandy Malczewskiej

Bawiący w Wiecznym Mieście Ordynariusz Łódzki, ks. Biskup Wł. Jasiński, powierzył sprawę beatyfikacji Wandy Malczewskiej generalnemu postulatorowi OO. Franciszkanów, ks. prof. drowi W. Topolińskiemu. O. Postulator Topoliński przystąpił natychmiast do prac przygotowawczych, wyzyskując tę ważną okoliczność, że jeszcze żyje szereg świadków naocznych świątobliwego życia tej wielkiej Sługi Bożej. Wiadomości ważniejsze, łączące się ze sprawą beatyfikacji, należy kierować pod adresem: ks. postulator gen. A. Topoliński, Roma. P. SS. Apostoli 51. (KAP).

### Jubileusz lwowskiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych

W tych dniach Lwowski Związek Teatrów i Chórów Ludowych obchodzi 30-lecie swej pracy. W poczynaniach swych Związek Lwowski nie był i nie jest osamotniony. Na terenie Rzeczypospolitej w r. b. pracuje już 10 regionalnych związków teatrów ludowych. Są to związki: mazowiecki, pomorski, wielkopolski, śląski, małopolski, lubelski, lwowski, wołyński, polecki, wileński. One to skupiają w sobie całą rodzinę teatralną i współpracują z Instytutem teatrów Ludowych w Warszawie. Jednoczy je wspólna idea. W roku 1937 było w Polsce 10.146 zespołów teatralnych, zgromowionych w 10 związkach regionalnych. Biblioteki instruktorskie zawierały 13.868 tomów. Szatnie posiadały 28.066 sztuk garderoby teatralnej na ogólną sumę 375.818,04 zł. Dochody ogólne wynosiły 133.699,45 zł., wydatki 132.605,56 zł.

ARMIN O. HUBER

## UJARZMIONE ŻYWIŁY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu.  
Adaptacja autoryzowana Eugeniusza Bałuckiego.

— Zaraz panu powiem, o co chodzi — ciągnął Jack Bogey — ale pan musi mi dać słowo, że nikomu nie powtórzy tej rozmowy niezależnie od tego, jak się ona skończy: rozejściem się czy zawarciem umowy. Zrozumiano?

Choterski zawahał się — takie przyrzeczenie miało dlań bezwzględna moc wiążącą. Po krótkim namyśle osądził, że w tym lub innym wypadku to nie może mieć wpływu na ukształtowanie się najbliższej przyszłości, i dał słowo honoru.

— Well — oświadczył Jack Bogey i z zadowoleniem potarł dolną wargę. — Jesteśmy w porządku. Co to chciałem powiedzieć...? Aha! Zebrałem o panu dość szczegółowe wiadomości...

Rzyszar! Choterski uniósł się na krześle. Krew uderzyła mu do głowy gorącą falą. Zarusmienił się.

— Niech pan siada — rzekł zimno Amerykanin. — Wiem, że pan miał pecha na poprzednim stanowisku. Rusztowania zawaliły się i...

— To był sabotaż... — wyksztusił inżynier i zaci-

snał pięści w bezsilnej wściekłości. — To mnie prześladowa i tu w Ameryce... na każdym kroku. Pracowałem uczciwie... w najlepszej chęci...

Jack Bogey przerwał mu niecierpliwym ruchem ręki i ukradkiem rozejrzał się dokoła — kilku gości, siedzących w ogrodzie hotelowym, już zwróciło uwagę na Choterskiego. To sprawiło Amerykaninowi wyraźną przykrość.

— Spokojnie, mój panie, spokojnie — dodał zimno.

Choterski ocknął się. Z pewną trudnością stłumił gniew. Starając się nadać głosowi obojętne brzmienie, zapytał:

— W takim razie dlaczego pan mi chce powierzyć budowę zapory wodnej?

— Bardzo proste! — odparł Bogey. — Dobry zarobek postawi pana na nogi, a pod tym względem pan nie jest zepsuty, więc będzie pracował sumiennie, po pierwsze dla pieniędzy, po wótrze dla rehabilitacji. Rozumie pan? Trzeba zatrzeć przykre wrażenie po ostatniej klęsce. A pan to musi koniecznie zrobić, w przeciwnym razie trzeba będzie postawić krzyżyk na zawodzie inżyniera.

Choterski skinął głową i popatrzał uważnie na Bogey'a.

Znalazł się dobroczyńca! — pomyślał. — A przecie widać z każdego ruchu, z każdego słowa, że to jest twarda bestia! Amerykanin, Kana-

ści dziennika wieczornego; Komunikat meteorologiczny; 23.05 Wiadomości z Polski.

Kraków: godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka z płyt; 11.15 Muzyka z płyt; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Program na jutro; 14.55 Sprawy gospodarcze; 15.15 „Czy wiecie, że...“; 18.00 Muzyka kwartetu; 22.55 Lokalne wiadomości sportowe; 23.05 Zakończenie audycji.

Lwów: godz.: 8.10 „Dzień krwi i chwały“; 11.15 Muzyka z płyt; 14.00 Obrońcy przed mikrofonem; 14.30 Pogadanka; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Giełda lwowska; 15.15 Program na jutro; 17.30 Przemówienie gen. Boruty-Spiechowicza; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 Rozmowa ze słuchaczami; 18.15 Muzyka z płyt; 18.20 Pogadanka; 22.55 Odczytanie rozkazu z dn. 22 list. 1918 r.; 23.05 Zakończenie audycji.

Katowice: godz.: 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś; 11.15 Muzyka z płyt; 14.00 Wiadomości gospodarcze lokalne; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 „Swaczyna u Dorotki“; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.15 Gwęda o literaturze; 18.00 Kronika; 18.15 Nowości z płyt; 18.25 Wiadomości sportowe; 22.55 Komunikat bieżący; 23.05 Zakończenie audycji.

Programy stacji zagranicznych: godz.: 18.30 Deutsch landsender. Recital fortep.; 20.05 Radio Romania. Koncert symf.; 20.10 Lipsk. „Rigoletto“ — opera; 20.40 Sztokholm. „Tannhauser“ — opera; 21.30 Lyon. Koncert muz. francuskiej; 21.30 Paris PTT. Wieczór pieśni francuskich; 21.30 Wieża Eiffla. Koncert symfoniczny.

### PROCES KOMUNISTYCZNY W WARSZAWIE.

Warszawa, 20. XI. (Tel. wł.). We wtorek 22 hm. rozpocznie się warszawskim Sądzie Okręgowym proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiądzie 13 osób, między nimi Maria Kaczoha i student Prusak. Główna oskarżona ukrywała się przez dłuższy czas w jednym z warszawskich szpitali na oddziale dla obłożnie chorych pod przybranym nazwiskiem.

Na rozprawę wezwano 50 świadków i kilku biegłych.

### Przemysł

**KURS PŁYWACKI DLA MŁODZIEŻY** pod kierunkiem p. plk. Jakubowskiego organizuje L. M. i K. w Przemyślu, w krytym basenie garnizonowej łaźni. Po kursie odbędą się zawody o nagrody przechodnie ufundowane przez L. M. i K.

**KURS MODELARSTWA OKRĘTOWEGO** dla nauczycielstwa w specjalnej pracowni przy szkole pow. im. Piramowicza odbędzie się w Przemyślu, staraniem Zarz. Obw. L. M. i K. w Przemyślu przy finansowym poparciu Zarz. Okr. L. M. i K. w Jarosławiu. Kurs potrwa tydzień. Ak.

### Ostatnie wydawnictwa Drukarni i Księgarni św. Wojciecha!

Jeleńska L. Dr., Metodyka arytmetyki i geometri w pierwszych latach nauczania	zł 3.—
Krystosik J. Ks., Katechetyka w szkole powszechnej	„ 2:50
Posadzy L. Dr., Poglądy pedagogiczne Adama Mickiewicza	„ 8.—
Rudawski L., Zarys metodyki zajęć rękodzielniczych	„ 5.—
Weydlich K. Dr., Tęczywo sztandar spółdzielczy — Podręcznik z 30 tematami do	„ 2.—
przepracowania przez członków spółdzielni, działaczy społecznych i młodzieży	„ 2.—

poleca

**Księgarnia Krakowska — Kraków, ul. św. Krzyża 13**

dyjczyk czy Anglik? Licho wie! W każdym razie wygląda na człowieka, który po trupach chodzi...

— Krótko mówiąc, dobrodziejstwo! — powiedział głośno. Rzadkie zjawisko w obecnych czasach.

— Dobrodziejstwo?! — roześmiał się Bogey. Bynajmniej, bo ta historia wcale nie jest taka łatwa, jak się panu wydaje. Powiem panu w zaufaniu, mister Choterski, że każdy inżynier — Janek, oczywiście — już po trzech tygodniach rzuciłby tę sprawę. Powiem panu szczerze, że już trzech tak odeszło. Łatwo się domyślić, że niewiele zrobili.

— Tego zupełnie nie rozumiem — odparł Polak kręcąc głową. — Jednak jeśli to jest sprzeczne z prawem, to ja też się zrzeknę, choćby pan mi proponował tysiąc dolarów miesięcznie.

Amerykanin wetknął dwa palce do górnej kieszonki kamizelki, wyjął cygaro, rozpałił je powoli i dokładnie, zaciągnął się kilka razy, potem przesunął dłonią po gładko wygolonej pomarszczonej twarzy.

— Moje warunki są następujące — powiedział ozięble. — Przekazuję panu budowę zapory wodnej, płacę tysiąc dolarów miesięcznie, oprócz tego daję utrzymanie i barak mieszkalny w obozie robotniczym.

(Ciąg dalszy nastąpi).